

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21.11.2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych

I Oddział w Ł. stwierdził, że L. L. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 4 kwietnia 2016 roku, jako pracownik płatnika składek (...).

decyzja - k. 4-6 akt ZUS

Wnioskodawczyni odwołała się od powyższej decyzji, z tym, że w jednym piśmie zawarła odwołanie zarówno od decyzji pozbawiającej jej prawa do zasiłku chorobowego, jak i niepodlegania ubezpieczeniom społecznym, co wynika wprost z analizy uzasadnienia odwołania.

odwołanie - k. 2

Odwołanie zostało przez organ rentowy podzielone na dwa odrębne środki zaskarżenia i przekazane według właściwości odpowiednim sądom: Rejonowemu dla Ł. w Ł. i Okręgowemu.

Ponieważ Sąd Rejonowy ponownie podzielił odwołanie wnioskodawczyni na dwa odwołania, czyli dotyczące zasiłków chorobowych oraz podlegania ubezpieczeniom społecznym, sprawa została przekazana do Sądu Okręgowego w Łodzi i zarejestrowana pod sygnaturą VIII 1015/17.

Sąd Okręgowy w Łodzi połączył sprawy do wspólnego rozpoznania.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, wywodząc jak w decyzji. Podniesiono, że wnioskodawczyni została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jedynie w celu uzyskania dodatkowego tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z chorobą w okresie ciąży, a następnie macierzyństwem od wyższej podstawy ich wymiaru.

Odwołanie k 5

Płatnik przyłączył się do odwołania.

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny

Płatnik, W. G. prowadzi Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...). Żona płatnika jest lekarzem dentystą. Firma ma dwie siedziby: na ul. (...) w Ł. oraz na ul. (...) - w domu płatnika i jego żony.

(...) zatrudnia kilkunastu lekarzy, asystentów stomatologicznych, technika RTG. W większości nie są to umowy na cały etat. Wynagrodzenie asystentek medycznych, zatrudnionych na $\frac{3}{4}$ etatu kształtuje się w granicach 2000 złotych. Ponadto (...) współpracuje z kilkoma osobami w oparciu o umowy zlecenia.

Część asystentek stomatologicznych nie świadczy pracy z uwagi na urlopy rodzicielskie bądź wychowawcze.

W 2015 roku (...) osiągnął dochód w wysokości ponad 69.000 złotych.

dowód: wykazy, listy płac, listy obecności k 40-47, zestawienie przychodów, wydatków i dochodów k 48

L. L. jest zatrudniona na stanowisku księgowej w Prokuraturze Okręgowej w Łodzi. W okresie od stycznia do lipca 2016 roku wnioskodawczyni nie pracowała w godzinach nadliczbowych, zaś pracę świadczyła od godz. 8.00 do 16.00, wyłączając okresy choroby i urlopu wypoczynkowego. Na zwolnieniu lekarskim była od 9.02.2016 do 4.03.2016 oraz od 19.05.2016 do 5.02.2017 roku.

Dowód: pismo z Prokuratury k 134

W. G. i jego żona, A. G., poszukiwali od dłuższego czasu osoby, którą mogliby zatrudnić w gabinetach, przy ul. (...). Gabinety te są na terenie ich domu i bardzo zależało im na tym, aby w rejestracji pracowała osoba zaufana, która nie pozwoli pacjentom wchodzić na część prywatną domu. Gabinety te są czynne codziennie i pracują do późnych godzin wieczornych. Wcześniej mieli zaufaną pracownicę, ale ta wzięła bezpłatny urlop. Próbowali sami poradzić sobie z całą sytuacją, ale nie dawali rady. Znajomy dentysta, M. Ś., polecił płatnikowi wnioskodawczynię.

L. L. o możliwości pracy u płatnika dowiedziała się od M. Ś. - wujka męża. Zależało jej na podjęciu dodatkowej pracy, ponieważ chciała sfinansować przedszkole dla córki. Jej mąż ma nienormowany czas pracy i nie mógł podjąć dodatkowego zatrudnienia.

W dniu 4.04.2016 roku wnioskodawczyni uzyskała orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku rejestratorki medycznej. Tego samego dnia zawarła umowę o pracę na 1/2 etatu z (...), należącym do W. G..

Strony zawarły umowę o pracę na czas określony do 30.06.2018 roku, na stanowisko rejestratorki medycznej, pracownika administracyjno – gospodarczego, z wynagrodzeniem 1400 złotych.

Podejmując pracę wnioskodawczyni nie była w ciąży.

Do obowiązków wnioskodawczyni należało: udzielanie pacjentom informacji, rejestracja pacjentów, przywitanie pacjentów i pokierowanie ich do gabinetu, wystawianie faktur za wykonane usługi, utrzymywanie porządku w dokumentacji, dokonywanie drobnych zakupów środków higieny i czystości, dbanie o czystość i porządek w gabinecie, wysyłka korespondencji, wykonywanie innych czynności, zleconych przez właściciela gabinetu.

Wnioskodawczyni nie sprzątała gabinetów, ale do jej obowiązków należało posprzątanie korytarza, poczekalni, toalety. Jednego dnia było kilku pacjentów, innego tylko jeden.

Wnioskodawczyni przyjeżdżała do pracy na ul. (...) bezpośrednio z Prokuratury.

W tym czasie, w gabinetach na ul. (...) nie było zatrudnionej asystentki stomatologicznej.

Zarówno płatnik jak i jego żona polubili wnioskodawczynię, bowiem spełniała ich oczekiwania. Pewnego dnia przyniosła zwolnienie lekarskie i już nie wróciła do pracy. Państwo G. czuli się tym faktem rozczarowani, bowiem coraz częściej zdarza im się, że zatrudniają młodą kobietę, a ta, gdy już się przyuczy do zawodu, to zachodzi w ciążę i idzie na zwolnienie lekarskie. Obecnie kilka pracownic jest z tego powodu nieobecnych.

Dowód: umowa o pracę k 32, zakres czynności k 3, zeznania świadka A. G. k 160, przesłuchanie wnioskodawczyni k 161 w zw z k 125, przesłuchanie płatnika k161 w zw z k 127, umowy z przedszkolem k 137-145

Podczas, gdy wnioskodawczyni była w pracy u płatnika, jej mąż zajmował się córką. Pomagali również rodzice. Teść zawoził czasem wnioskodawczynię spod Prokuratury na ul. (...). Tam ze 3 razy odwiedziła ją siostra, S. M..

Dowód: zeznania świadków: J. L. k 130, M. Ś. k 129, M. L. k 129 S. M. k 130

Wnioskodawczyni od 19.05.2016 roku była pod stałą opieką lekarza rodzinnego. W dniu 19.05.2016 roku lekarz zapisał w karcie występujący u pacjentki kaszel, płuca osłuchowo bez zmian, przepisał leki oraz wystawił zwolnienie lekarskie na okres do 31.05.2016 roku.

Kolejna wizyta odbyła się w dniu 31.05.2016 roku i wówczas lekarz poczynił w karcie zapis „początek ciąży”. Wystawiono zwolnienie lekarskie na dalszy okres. Podczas następnych wizyt lekarz odnotowywał wielkość ciąży.

Dowód: dokumentacja medyczna k 53

Wnioskodawczyni pozostawała pod opieką lekarza ginekologa.

Dowód: dokumentacja medyczna k 93-105

Y. P. pracuje u płatnika w oparciu o umowę o pracę, od 3.08.2015 roku, początkowo na ¼ etatu, na stanowisku asystentki stomatologicznej. Ona przejęła te zadania, które wykonywała wnioskodawczyni.

Dowód: zeznania świadka A. G. k 160, przesłuchanie płatnika k 161

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika ZUS o złożenie wyciągu z rachunków bankowych wnioskodawczyni. W ocenie Sądu dowód ten nie byłby przydatny w sprawie. W ocenie Sądu jest to dowód zbyt daleko ingerujący w sferę danych wrażliwych, które powinny być chronione i nie wolno ich nadużywać. Nawet, gdyby okazało się, że w godzinach pracy dokonane zostały jakieś transakcje płatnicze kartą, czy przelewami, to fakt ten nie podważyłby okoliczności pracy wnioskodawczyni u płatnika. Jak pokazuje doświadczenie życiowe, tylko w teorii ludzie nie mają prawa udostępniać karty i numeru (...). W rzeczywistości wiele transakcji można wykonać „zblizeniowo”, czyli numer (...) w ogóle nie jest potrzebny, bądź praktyką jest udostępnianie kart płatniczych osobom najbliższym.

Sąd pominął dowód z dokumentacji medycznej k 55-89, bowiem nie wnosi nic do sprawy.

Sąd nie dał wiary wnioskodawczyni co do tego, że o ciąży dowiedziała się pod koniec czerwca lub lipca, bowiem już w dniu 31.05.2016 roku lekarz POZ wpisał w kartę informację o początku ciąży, zaś kilka dni później (7 czerwca) wnioskodawczyni miała wykonane badanie krwi.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego i powoduje zmianę zaskarżonej decyzji.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 963 ze zm.) obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu - podlegają pracownicy, czyli osoby fizyczne pozostające w stosunku pracy, w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Jak stanowi art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t. j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 372 ze zm.) osobom objętym ubezpieczeniem społecznym przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i wysokości określonych ustawą w razie choroby i macierzyństwa.

Kwestią sporną w rozpoznawanej sprawie było, czy L. L. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik płatnika składek (...).

O uznaniu stosunku łączącego strony za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Zgodnie z art. 22 § 1 Kodeksu pracy, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. O tym, że strony zawarły umowę o pracę nie decyduje zatem samo formalne jej spisanie, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy. Jedną z najważniejszych cech pracy świadczonej w ramach stosunku pracy jest podporządkowanie pracownika.

Najistotniejszymi elementami stosunku pracy są: dobrowolność zobowiązania, obowiązek pracownika świadczenia pracy osobiście, w sposób ciągły, podporządkowany poleceniom pracodawcy, który jest obowiązany do wynagrodzenia pracownika za świadczoną na jego rzecz pracę, ponoszenie ryzyka gospodarczego, produkcyjnego i osobowego przez pracodawcę, staranne działanie w procesie pracy. Zgodnie z art. 80 k.p. wynagrodzenie przysługuje pracownikowi za wykonaną pracę, a nie jej rezultat. Pracodawca może również wymierzać określone przepisami prawa pracy kary w ramach odpowiedzialności porządkowej.

Art. 22 § 1¹ k.p. wskazuje, że zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy.

Organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę, zawarta pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem składek jest nieważna, ponieważ nie doszło faktycznie do nawiązania stosunku pracy. Tymczasem, przeprowadzone postępowanie wykazało, że strony te skutecznie zawarły umowę o pracę.

Po pierwsze, wnioskodawczyni w chwili zawarcia spornej umowy nie była w ciąży. Jej zwolnienie lekarskie od dnia 19.05.2016 roku było z powodu innej jednostki chorobowej i nie przypadało na okres ciąży. To, że wnioskodawczyni chciała mieć więcej potomstwa, do czego przyznała się wprost na rozprawie, nie może stanowić okoliczności dyskryminującej jej przy ocenie stanu sprawy.

Po drugie, płatnik i jego żona, w sposób przekonujący podali przed Sądem okoliczności, które skłoniły ich do zawarcia umowy z wnioskodawczynią. Oczywistym jest, że zależało im na osobie zaufanej, poleconej i chętnej do pracy, a takich cech upatrywali właśnie w osobie wnioskodawczyni. Była polecona przez znajomego, dobrze wywiązywała się z obowiązków i to wszystko spowodowało, że pracodawca polubił L. L..

Po trzecie zarówno płatnik jak i jego żona nie ukrywali rozczarowania zwolnieniem lekarskim wnioskodawczyni. Uznali wręcz, że jest to jakaś nagminna okoliczność, że pracownica podchodzi chętnie do pracy, przyucza się i nagle zachodzi w ciążę i w konsekwencji staje się długotrwale nieobecna w pracy.

Firma płatnika jest dosyć dużym zakładem pracy, zatrudniającym kilkanaście osób. Płace asystentek stomatologicznych są na zbliżonym poziomie do wynagrodzenia wnioskodawczyni. Trudno więc dopatrzeć się w tym zakresie jakiś nieprawidłowości. Strony przyznały, że wnioskodawczyni nie zajmowała się kwestiami medycznymi, nie wypełniała dokumentacji, natomiast jej głównym zadaniem była praca w recepcji, zapraszanie pacjentów do poczekalni, zapisywanie ich na wizyty, sprzątanie pomieszczeń (poza gabinetami). Wnioskodawczyni była podporządkowana zarówno płatnikowi, jak i jego żonie.

Nie jest zatem zasadne stanowisko organu rentowego, który w zawartej pomiędzy stronami umowie upatruje pozorności, tylko ze względu na fakt rozpoczęcia zwolnienia lekarskiego, związanego z chorobą.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Główną cechą czynności pozornej jest brak zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie łączą się z oświadczeniem określonej treści. Zachodzi wtedy świadoma,

z góry założona sprzeczność między złożonym oświadczeniem, a realnym zgodnym zamiarem obu stron czynności prawnej. Celem zaś tego działania jest, jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2004 roku w sprawie o sygn. akt III CK 456/02 (publ. Legalis nr 68095), „upozorowanie woli stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana”. Konsekwencją takiego działania jest uznanie takiego oświadczenia za nieważne, pozbawione cechy konstytutywności. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Podsumowując, czynność prawna pozorna to taka, która zawiera następujące elementy:

- 1) oświadczenie musi być złożone tylko dla pozoru,
- 2) oświadczenie musi być złożone drugiej stronie,
- 3) adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru.

Wskazane elementy muszą wystąpić łącznie, brak któregokolwiek z nich nie pozwala na uznanie czynności prawnej za dokonaną jedynie dla pozoru. Osoba składająca oświadczenie woli dla pozoru nie chce, aby powstały takie skutki prawne, jakie normalnie prawo łączy z tego typu oświadczeniem, ponieważ nie chce w ogóle wywoływać żadnych skutków (pozorność czysta) albo chce wywołać inne niż te, które wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli (pozorność kwalifikowana). Za pozorne uznać można jedynie oświadczenia woli skierowane do określonego adresata, który zgadza się na pozorność danej czynności prawnej. Zgoda musi być wyraźna i nie budzić żadnych wątpliwości. Zgoda drugiej strony czynności prawnej na jej pozorność musi być wyrażona najpóźniej w chwili jej dokonywania. Czynność prawna pozorna jest dotknięta nieważnością bezwzględną i nie wywołuje żadnych skutków prawnych od początku (*ex tunc*).

Podkreślenia wymaga przy tym, że ta sama czynność prawna nie może być równocześnie kwalifikowana jako pozorna (art. 83 § 1 k.c.) i mająca na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.) (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 marca 2006 roku, sygn. akt II PK 163/05, publ. OSNP 2007, nr 5-6, poz. 71). Powołane przepisy stanowią odrębne i wykluczające się wzajemnie podstawy nieważności czynności prawnej. Czynność pozorna jest zawsze nieważna. Niekiedy ważna może być czynność ukryta. Dopiero wówczas jest możliwe badanie jej treści i celu w świetle kryteriów wyrażonych w art. 58 k.c. Nie jest więc możliwe obejście prawa poprzez dokonanie czynności prawnej pozornej (por. np. W. W., Obejście prawa jako przyczyna nieważności czynności prawnej, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 1999 nr 1, s. 69).

O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane jako obejście prawa. W sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa (tak też SN w wyroku z dnia 2 lipca 2008 r., sygn. akt II UK 334/07, publ. LEX nr 531865).

Z powyższego jednoznacznie wynika, że motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności przy założeniu, że nastąpiło rzeczywiste świadczenie pracy, zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 § 1 k.p.

Tym samym nie można czynić odwołującej się zarzutów, że zawarła kwestionowaną umowę o pracę jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Podkreślenia wymaga jeszcze raz, że wnioskodawczyni, w chwili zawierania spornej umowy o pracę, nie była w ciąży, nie cierpiała na żadne schorzenia, które powodowały u niej długotrwałą niezdolność do pracy.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być zatem nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Mając na uwadze dotychczas poczynione rozważania prawne należy podkreślić, że w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w Łodzi, w celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego musiał ustalić, czy pomiędzy wnioskodawczynią, a płatnikiem składek istotnie doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

Jak już wcześniej wykazał Sąd Okręgowy, nie można mieć wątpliwości, że umowa o pracę, zawarta z wnioskodawczynią w dniu 4.04.2016 roku jest ważna. Wykazano, że pracodawca miał potrzebę zatrudnienia pracownika. Wnioskodawczyni zaś poszukiwała zatrudnienia, dającego jej możliwość opłacenia przedszkola dla dziecka. Na okoliczność swoich twierdzeń złożyła umowy z przedszkolem. Wnioskodawczyni stawiała się codziennie do pracy i realizowała nałożone na nią zadania.

W istniejącym stanie faktycznym należy zatem stwierdzić, że strony zawierając umowę o pracę miały zamiar wywołania skutków wynikających z umowy o pracę i realizacji stosunku pracy. Zgłoszenie wnioskodawczyni z tego tytułu do ubezpieczeń społecznych było zatem ważne i skutkowało objęciem jej obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowniczymi.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w Łodzi, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

Mając na uwadze wynik postępowania Sąd o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym od 27.10.2016 roku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi organu rentowego.